18. Dom Rahab /1946/ — mariamagdalena

Od autora: wiersz z cyklu tłumaczeń, które przygotowuję dla The Thomas Merton Center & The International Thomas Merton Society;
NIE jest to wersja ostateczna, podlega cyzelowaniu do przewidywanego momentu wydania /maj 2013?/; proszę o zrozumienie innej kultury w jakiej powstał ten wiersz i jego tłumaczenie, co ma wpływ na jego treść, myśl, dobór słów i kształt ogólny. dziękuję.

Teraz wychudzone dzieci Bożych armii

(Ich stopy zawiadują drżącą ziemią.)

Powstają na pustyni i rozdzielają stary Jordan

By ukoronować to miasto pierścieniem bębnów.

(Lecz ujrzyj ten sygnał, jak karmazynową bliznę

Krwawiącą na parapecie Rahab

Znaczącą jej bezpieczeństwo szkarłatem naszego Odkupienia.)

Trąby straszą dolinę swoim nagłym gniewem

A kowadła chmur chylą się by pojąć chybotliwą arkę

Gdy przyjaciel Jozuego, marsowe słońce,

Wstaje by spalić spojrzeniem pijackie domy.

(Lecz o wiele czerwieńsze na ścianie

Jest ocalenie Rahab niż ta szkarłatna groźba.)

Rogi okalają bastiony swoim srebrnym tonem

Drży miasto ich złotym okrzykiem:

(Zdroje wysychają, a gwiazdy odlatują, oczy Jerycha gasną)

Bębny wokół okrążającej arki

Druzgoczą miasto pierścieniem gromu.

Królowie zasiadający

Na pozłacanych krzesłach

Książęta i możni

Są martwi

Tylko nierządnica i jej zlęknieni bliscy

Ulatują jak wróble z tego nagłego uśmiechu ognia.

Czy to te kwiaty wzrosną pewnego dnia z ziemi Rahab,

Które ocaliły ich z piekła Jerycha.

Różdżka wyrośnie

Z pnia Jessego

Pomiędzy jej synami, panami z Betlejem,

I kwiat Rajski.

Spójrz na delikatne irysy podziwiające się w wodzie

W pełnym zieleni cieniu miłosierdzia Dziewicy

Wszystkie pierwiosnki i roześmiane kosaćce

Chylące się przed Naszą Panią Maryją w Edenie jej orędownictwa

I wychwalających ją, ponieważ widzą pokolenia

Wzlatujące jak setki tysięcy jaskółek w Niebiosa

Z paszcz Jerycha

Ponieważ to Bożego Syna

Był karmazynowy sygnał raniący ścianę Rahab

Przybliżający nasze ocalenie w figurze Jego Krwi.

Rahab's House - Written in 1946

Now the lean children of the God of armies
(Their feet command the quaking earth.)
Rise in the desert, and divide old Jordan
To crown this city with a ring of drums.
(But see this signal, like a crimson scar
Bleeding on Rahab's window-sill,
Spelling her safety with the red of our Redemption.)

The trumpets scare the valley with their sudden anger,
And thunderheads lean down to understand the
nodding ark,
While Joshua's friend, the frowning sun,
Rises to burn the drunken houses with his look.
(But far more red upon the wall
Is Rahab's rescue than his scarlet threat.)

The clarions bind the bastions with their silver treble,
Shiver the city with their golden shout:
(Wells dry up, and stars fly back, The eyes of Jericho go out,)
The drums around the reeling ark
Shatter the ramparts with a ring of thunder.

The kings that sat
On gilded chairs,
The princes and the great
Are dead.
Only a harlot and her fearful kindred
Fly like sparrows from that sudden grin of fire.

It is the flowers that will one day rise from Rahab's earth,
That have redeemed them from the hell of Jericho.

A rod will grow
From Jesse's tree,
Among her sons, the lords of Bethlehem,
And flower into Paradise.

Look at the gentle irises admiring one another by
the water,
Under the leafy shadows of the Virgin's mercy, And all the
primroses and laughing flags
Bowing before Our Lady Mary in the Eden of her intercession,
And praising her, because they see the generations
Fly like a hundred thousand swallows into heaven,

Out of the jaws of Jerich,
Because it was the Son of God
Whose crimson signal wounded Rahab's wall,
Uttered our rescue in a figure of His Blood.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

mariamagdalena, dodano 19.03.2013 09:45

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.